

CODZIENNY

## EXPRESS POMORSKI

Abonament miesięczny w ekspedycji 2.— zł., w agenturach 2.15 zł., na pocztach już i odnośnie do domu 2.34 zł., pod opaską w Polsce 3.50 zł., w innych krajach 4.50 zł. — Abonament kwartalny w ekspedycji 6.— zł., w agenturach 6.45 zł., na pocztach już z odnośnikiem do domu 7.01 zł., pod opaską w Polsce 10.50 zł., w innych krajach 14.— zł. — W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków lub tym podobnych nieprzewidywanych okoliczności, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonent nie ma prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na str. 7-lamowej 15 gr. od miejsca milimetrowego, na str. plarwazej 60 gr. od miejsca milimetr., na str. trzeciej i drugiej 40 gr. od miejsca milimetr., Ruch towarzyszy 20 gr. od wiersza tekstowego. — Ogłoszenia tłumaczone, skomplikowane, z zastrzeżeniem miejsca oraz z nieczytelnym rękopisem przy każdym poszczególnym wypadku 25 procent nadwyżki — Z innych krajów 200 proc. nadwyżki. — Konto Pocztow. Kasy Oszczędności, Poznań 201060. — Ogłoszenia płatne natychmiast. — Adres administracji: Toruń, Piekary 14 - Telef. 647. — Za rękopisy niezamówione redakcja nie odpowiada. — Adres redakcji: Toruń, Piekary 14 - Telefon 647

Rok II.

Toruń-Bydgoszcz-Grudziądz, piątek 15 stycznia 1926 r.

Nr. 12.

## Nareszcie zaczęto!

W dniu 14 b. m. odbyła się w M-stwie Pracy i Op. Społ. pod przewodnictwem p. ministra Ziemieckiego międzyministerjalna konferencja w sprawie programu walki z bezrobociem. Na konferencji reprezentowane były m-stwa: spr. wewn., wojska, robót publ., kolei oraz przemysłu i handlu.

Konferencja miała charakter informacyjny i omawiała sprawy: zamówień rządowych dla przemysłu krajowego oraz preliminarza rządowych robót inwestycyjnych na zbliżający się sezon wiosenny.

W najbliższym czasie mają się odbyć dalsze narady w tych sprawach.

## Wiadomości polityczne.

## PRZEDSTAWICIELE „BANKERS TRUSTU” W WARSZAWIE.

Delegaci „Bankers Trustu”, którzy przybyli celem nawiązania rokowań bezpośrednich z rządem w sprawie pożyczki, ziczyli wczoraj szereg wizyt oficjalnych, przyczem odbyli dłuższą rozmowę porozumiewawczą z wiceprezesem Banku Polskiego dr. F. Młynarskim.

## KOMISJA DO BADANIA UMÓW I KONTRAKTÓW W MIN. SPR. WOJSKOWYCH.

Dowiadujemy się, iż przewodniczącym specjalnej komisji wojskowej dla badania umów i kontraktów zawieranych z M. Spr. Wojskowych został wyznaczony Sędzia Najw. Sądu Wojskowego, gen. Krzemiński. Utworzenie tej komisji pozostaje w łączności z zarzutami, jakie się ostatnio coraz częściej pojawiały w prasie przeciwko dostawcom Armji.

## BRYL... BRYLUJE.

W kołach politycznych utrzymują, że relacje o pobycie posła Bryla w Mińsku wprowadziły poważne zaniepokojenie wśród członków nowoutworzonego Stronnictwa Chłopskiego. Ma być zwołana specjalna narada zarządu klubu dla zastanowienia się nad politycznymi konsekwencjami ekskursji posła Bryla.

## Z Rady Ministrów.

## REGULOWANIE PASA GRANICZNEGO.

Rada Ministrów uchwałą z d. 13 b. m. upoważniła ministra spraw wewn. do wydania, w porozumieniu z ministrami: spraw zagranicznych i rolnictwa zarządzenia, regulującego sprawę udzielania zezwoleń mieszkań-

ccm wschodniego pasa granicznego, których grunty przecięte zostały linią graniczną, na przesiedlenie się, według upodobania do Rosji sowieckiej, względnie Polski tym, którzy mieszkają w Rosji, a mają część gruntów w Polsce.

Samo się przez się rozumie, że w obu wypadkach potrzebna jest zgoda Sowietów, względnie Polski na takie przenosiny.

Jednocześnie poleciła Rada Ministrów ministrowi reform rolnych, aby w możliwie krótkim czasie przystąpił do uregulowania pretensji tych mieszkańców pasa granicznego, którzy zostali poszkodowani przez odcięcie im gruntów przez linię graniczną, a nie chcą przesiedlać się do Rosji sowieckiej.

## Wiadomości sejmowe.

## TAJNE POSIEDZENIE P. P. S.

W godzinach porannych obradowała w gmachu sejmowym komisja parlamentarna P. P. S. Obrady otoczone są głęboką tajemnicą. Według jednak pogłosek kulturalowych komisja zastanawiała się nad zamiarem rezygnacji Ministra Robót Publicznych, Moraczewskiego, który w dalszym ciągu nosi się z myślą ustąpienia z gabinetu, a to z powodu nieudanej interwencji w sprawie powrotu marszałka Piłsudskiego do armji czynnej. Komisja miała również omawiać zasadniczo stanowisko klubu PPS. wobec możliwości powrotu marszałka Piłsudskiego do armji.

## KTO NA MIEJSCE SENATORA SMÓLSKIEGO?

Wczoraj o godz. 2 po poł. odbyło się posiedzenie klubu parlamentarnego Ch. D., na którym m. in. zastanawiano się nad obsadzeniem wakującego mandatu po senatorze Smólskim.

## ZAGADKA „PIASTA”

W dniu wczorajszym przyjechał do Warszawy poseł W. Wi-

tos, a od wczoraj bawi w Warszawie poseł Stapiński. Przyjazd obu wybitnych polityków do Warszawy stoi niezawodnie w związku z ostatnim rozłamek w „Wyzwoleniu” i utworzeniem nowego stronnictwa chłopskiego.

Interpelowany przez naszego przedstawiciela poseł Witos o cel przyjazdu, oświadczył dyplomatycznie, że pragnie on omówić... sprawę dotyczącą przyszłego Zjazdu Gł. Zarządu Stronnictwa „Piasta”.

## Z Senatu.

## OSZCZĘDNOŚCI W SZKOLNICTWIE.

Na wczorajszym posiedzeniu senackiej komisji oświatowo-kulturalnej minister W.R. i O.P. St. Grabski wygłosił dłuższe exposé o zamierzeniach oszczędnościowych w szkolnictwie.

## Min. Zdziechowski przybędzie do Łodzi

badając sytuację gospodarczą

ŁÓDŹ. 14. 1. (A. W.) W najbliższych dniach przybędzie tutaj minister skarbu Zdziechowski dla osobistego zapoznania się z sytuacją gospodarczą miasta.

## Szkoła lotnicza w Łodzi.

ŁÓDŹ. 14. 1. (A. W.) Pilot polski p. Woyna, który założył cywilne szkoły lotnicze w Warszawie i Poznaniu, organizuje obecnie takąż szkołę w Łodzi.

## Zniżka zboża i mąki.

Kraków. 14. 1. (A. W.) Na wczorajszym targu krakowskim zaznaczyła się wielka okolo 20 procentowa niżka cen zboża i mąki Magistrat krakowski przystąpił na tej podstawie do uregulowania cen chleba i bułek.

## Wypoczekli i zbiegli.

LWÓW. 14. 1. (A. W.) Przed wczoraj zbiegli z więzienia drohobyckiego czterej zbrodniarze, zasądzeni na dożywotnie więzienie. Bandyci ci, pochodzący z wileńszczyzny, skorzyszali wieczorem z niewagi dozorczy po powrocie z pracy i znikli bez śladu.

## I rokować będą! I uznają de jure!

I że rentjer nie odzyska grosza--to rzecz pewna.

PARYŻ. 14. 1. (A. W.) W związku z powrotem Rakowskiego do Paryża czynione są przygotowania do rokowań handlowych francusko-sowieckiego.

wieckich. W rokowaniach tych zostanie ustalona przede wszystkim formuła uznania przez Francję de jure rządu sowieckiego.

## Dymisja gabinetu w Wiedniu lada chwila.

WIEDEN. 14. 1. (A. W.) Oczekują tutaj lada chwila ogłoszenia dymisji gabinetu. W związku z tem wymieniają jako następcę ustępującego ministra finansów, Ahnera, posła Kohlmana, zaś jako ministra rolnictwa na miejscu Buchnera posła Thaler. Czynności ministra spraw zagranicznych Kataji sprawować będzie kanclerz Ramek.

## Właściwie powiedział prawdę i dlatego pójdzie do kozy.

BUDAPESZT. 14. 1. (A. W.) Posel socjalistyczny Karol Peyer skazany został na 6 miesięcy więzienia, wysoką grzywnę pieniężną i pozbawienie praw obywatelskich na 3 lata za obrazę naczelnika Państwa, Horthyego. Za obrazę sądu Peyer skazany został na 6 miesięcy więzienia, wysoką grzywnę i pozbawienie praw obywatelskich na 3 lata za obrazę naczelnika Państwa, Horthyego. Za obrazę sądu Peyer skazany został na 6 miesięcy więzienia, wysoką grzywnę i pozbawienie praw obywatelskich na 3 lata za obrazę naczelnika Państwa, Horthyego.

## Wylawianie członków zbrodniczej Bandy „Seme”

BERLIN. 14. 1. (PAT) Wczoraj aresztowano w Hamburgu znowu dwóch członków t. zw. „Seme”, oskarżonych o cały szereg morderstw politycznych. Policja otrzymała w ostatnim czasie szereg w skazówek, dotyczących miejsca pobytu członków Semy.

## Telefogram z Łodzi.

W POLICJI ŁÓDZKIEJ COŚ NIE W PORZĄDKU.

W Łodzi władze wojewódzkie zażądały od władz centralnych rozpoczęcia dochodzenia dyscyplinarnego przeciw komendantowi policji Wróblewskiemu, na którym ciąży poważne zarzuty. Temu żądaniu stało się zadość.

SKRADLI MNIEJ...

W związku z notatką naszą w Nr. 5 „Głosu Codz.” (wyd. A) z dnia 12 b. m., że z Kasy Obwodowego biura Funduszu Bezrobocia w Łodzi nieznanymi złoczyńcami skradli 306.000 zł., Zarząd F. B. w Łodzi nadesłał wyjaśnienie, że włamywacze skradli jedynie zł. 273 gr. 13, gdyż taki był stan kasy na dzień 10 stycznia r. b.

## Dolar i Złoty

Czarna giełda prowadzi ofensywę, która musi się załamać. Wczoraj Bank Polski płacił za dolara po 6.95 zł., pokrywając ze swej strony całkowite zapotrzebowanie.

Dolar w obrotach międzybankowych 7.20 do 7.30 zł.

## O zasady gospodarki narodowej.

Dzienniki wczorajsze przyniosły wiadomość, że p. premier Skrzyński na zwołanej u p. marszałka sejm naradzie liderów klubów koalicji postawił pod obrady sprawę programu gospodarczego rządu. Konkretnie zaś, utartym już w Polsce, jak się zaczyna wydawać, zwyczajem zaproponował... sprawozdanie i do tej dziedziny rzeczoznawców zagranicznych.

Sprawa programu gospodarczego w Polsce, traktowana — rzecz jasna! — z punktu widzenia rządu, ma już swoją długą i posępną historję. Nie będziemy wchodzić w szczegóły. Wystarczy wskazać dziedzinę zakładów, pracujących na potrzeby państwa, dającą lekką ręką podcinanych u podstaw egzystencji. Wystarczy wspomnieć przeszłoroczną katastrofę bilansu handlowego, kryzys eksportu węgla, opieszłość polskiej polityki morskiej, ciągłą zmienność cel, nastrojanych bądź na swobodny przywóz wiedeńskiego obuwia bądź na katoryczne prohibicje nawet urządzeń młyńskich.

Wystarczy zresztą wskazać na przerażającą liczbę 313.000 bezrobotnych, wysadzonych na bruk, odpędzonych od bram fabrycznych, aby widzieć jasno, jaka była, a raczej jak nie było dotychczas planu i programu gospodarczego w Polsce.

Rząd sanacji walutowo-finansowej p. Wł. Grabskiego nie umiał przerodzić się wczas na rząd sanacji gospodarczej — i dlatego upadł. Za czasów zaś rządów koalicji liczba bezrobotnych skoczyła z 260.000 do katastrofalnej dzisiejszej liczby 313.000. Wiemy zaś, niestety,

że w najbliższej przyszłości wykaż ten będzie jeszcze straszniejszy.

W rządzie dzisiejszym zasiadają elementy, które w dziedzinie ekonomiki zasadniczo sprzeczne mają poglądy. Chłopi domagają się wywozu zboża, gdy miasta, o ile nie są reprezentowane przez pp. Ilskich i Gdychów, bronią rezerw aprowizacyjnych. Przemyslowcy kłopoty sanacji gospodarczej usiłują przetrzącać bądź na robotnika, zniżając mu zarobki, bądź na szeroki ogół spóżywców, gdy systemem karteli (węgiel, cement, cukier, nafta i t. d.) srubuja ceny wewnętrzne.

Nad chaosem tym nie panuje dotychczas żadna myśl przewodnia. Kto sprytniejszy — ten góraj! Ogólny zaś wygląd gospodarstwa narodowego coraz mocniej upadabnia się do cmentarzyska.

Za ponury ten obraz nie można winić rządu obecnego bez zastrzeżeń. Przejął on w tym zakresie ciężkie dziedzictwo przeszłości. Najwyższy jednak czas, aby sprawa sanacji gospodarczej kraju stała się treścią i naczelnym hasłem rządu.

W dziedzinie skarbu p. minister Zdziechowski osiągnął już niezaprzeczalnie pomyslnie efekty. Ale z doświadczeń roku 1925 wiemy, że stan skarbu i waluty jest funkcją gospodarstwa narodowego.

Brońmy zamierzającego przemysłu! Potęgujemy udział nasz w światowym obrocie handlowym.

Ustalmy linje wytyczne gospodarki narodowej, tworząc z niej skonsolidowaną, silną i rozkwitającą całość.

## Kredyt.

Dawniej, w czasach przedwojennych, mieliśmy liczne wzajemne kredyty i towarzystwa pożyczkowo - oszczędnościowe. Znikły one z nastaniem wojny w kilkuset a może nawet kilkutyściami ekspozyturach, rozsiąanych po całym kraju. Nawet Bank Spółek Spółdzielczych, który wszak powstał krwią obrotową Kooperatyw kredytowych nie wie co się stało z tymi licznymi związkami dla kredytu, będącymi właściwie prawowitymi rodzicami tego banku. Wiadomym jest jednakże iż owe kooperatywy zniknęły, pozostawiając setki nieutulonych przesów i dyrektorów, którzy dotąd nie popłacili swoich nakładców. Szukaj wiatru w polu.

Może by się dało te spółki w obecnej chwili na zasadach nowych statutów srodlizni odnowić. Nie mamy już owych przedwojennych dyskonterów a brać rzemieślnicza i drobno - kupiecka nadaremnie szuka możliwego kredytu. Łączenie się w koła zawodowe, które znają swoich członków wzajemnie mogą śmiało poprzeć potrzebujących kredytu a Związkiem Bank Polski więcej wierzy niż osobom pojedynczym, którzy tylko w wielkich ogniskach produkcji mogą liczyć na poparcie taniego kredytu.

Rzucamy myśl zatem, wobec tylu bezrobotnych bankowców odnowienia wielkiej sprawy kredytu publicznego pod weksle, wynikające z obrotów kupna i sprzedaży surowców i towarów a jednocześnie zwracamy się do Banku Tow. Spółdzielczych a właściwie do kooperatysty p. Dr. Antoniego Rządu; by spełnił powinność do której przy założeniu Banku w artykułach do Kurj. Warszawskiego zobowiązał się. Już czas przestać grać rolę wielkiego banku a wziąć się do pracy twórczej do której instytucja została powołana.

### Fraszki aktualne.

„Budować musim Polskę”  
rzekło pokolenie,  
któremu los dał ujrzeć  
Polski odrodzenie...  
Choć rzucono się tłumnie,  
praca się nie darzy:  
zbyt wielu budowniczych,  
zbyt mało... murarzy...

tp.

ce nad skonsolidowaniem poglądów rządu w materji odbudowy cmentarzysk przemysłu polskiego, — nie bacząc na to wszystko „Kurjer Poranny” wyczyszcza list p. marszałka dla celów rozrachunku z rządem w ogólności i P. P. S. w szczególności.

W 350-ciu wierszach art. wst. poruszone są smutne i pożałowania godne reminiscencje siedmiu ubiegłych lat państwowości polskiej z intencją ogólną, że rząd obecny... winien być zwalczany przez socjalistów.

Czyni się ten wywód w miernych aluzjach, usiłujących powiększyć kłopoty, w których stronnictwo to zdobyło się na przykładową demonstrację wyższości patriotyzmu polskiego nad więzią nici doktryny. Dla jakiegokolwiek celu robi to naczelny publicysta „Kurjera Porannego” — nie robi dobrze!

Niesympatycznie tedy zdobi „Kurjer Poranny” drogę, po której pragnie prowadzić p. marszałka ku armii.

A-mol.

## Oczy na Śląsk!

Tam i niedołęstwo i zła wola...

Hutnictwo śląskie znajduje się w niedołężnych albo nieprzyjaznych Polsce rękach.

Otrzymało ono w roku 1924, więc prawie dwa lata temu, wbrew zresztą woli robotników, 10-cio godzinny dzień pracy. Miało to być fundamentem sanacji hut śląskich.

Dziś statystyka wykazuje, że hutnictwo polskie zajmuje drugie miejsce pod względem bezrobocia. Po przemysle włókienniczym, hutnictwo jest dziś w Polsce cmentarzyskiem.

Eksport ustal; huty pracujące żyją zamówieniami rządowemi.

Przemyslowcy nie mogą obarczać odpowiedzialnością robotnika; niecałe 10 proc. ogółu zatrudnionych ma dniówkę ósmiogodzinną, reszta — pracuje 10 godzin dziennie.

Gdzież więc są przyczyny zastoju?

Leżą one w niedołęstwie dy-

rektorów; w złej woli kapitału niemieckiego.

Niemcy nie chcą ożywienia przemysłu śląskiego. Zastój na Śląsku — to argument w rękach Berlina

na rzecz zmiany granic.

Dyrekcje zaś hut, nominalnie polskie, słuchać muszą rozkazów Berlina.

Dyrektorzy — polacy są tam wciąż

bezwładnymi pionkami.

Kapitał niemiecki robi zuchwałą politykę proniemiecką, a ministrowie bezradnie depcą w kółko po ministerjalnych przedpokojach.

Twardą rękę musi pokazać rząd hutnikom śląskimi. Bo tam dokonywuje się

wielki szantaż,

na którym cierpią robotnicy — polacy.

## Państwowa Rada Opieki Społecznej.

Ustawa o Radzie Opieki Społecznej przy Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej nosi datę 18 lutego 1925 roku, lecz dopiero obecny minister Pracy, p. Ziemięcki zabrał się do jej zwołania w czasie najbliższym. Potrzeba istnienia ciała zbiorowego, powołanego do kompetentnego współdziałania w sprawach opieki społecznej, w szczególności zaś w zakresie podziału subwencji

państwowych pomiędzy instytucje opiekuńcze, jest oddawna palącą.

Rada ta ma być organem doradczym i opiniodawczym, złożonym z 15 przedstawicieli województw, 11 przedstawicieli Sejmików powiatowych, 10 przedstawicieli większych miast i 10 przedstawicieli instytucji społeczno-opiekuńczych.

## Skandaliczne wybory do Rady Miejskiej w Białymstoku.

Wybory uzupełniające do Rady Miejskiej naszego miasta, które odbyły się d. 13 grudnia, nie tylko nie zadowolnily naszego społeczeństwa, ale i postawiły władze, od których zależał sposób przeprowadzenia w bardzo niewyrażną i przykrą sytuację, ponieważ tak ujemnych rezultatów nie spodziewali się najwięksi pesymiści.

Przedewszystkiem największym błędem było prowadzenie głosowania według list z 1919 roku. Tysiące mieszkańców nie było umieszczone na listach i nie mogło głosować, kiedy odwrotnie zmarli i zamieszkujący obecnie w innych miastach figurowali na takowych, tworząc kadre „martwych dusz” Gogola. Kilka list było zagubionych, z powodu czego w tych okręgach sporzą-

dzono nowe co, wobec zmiany w miejscach zamieszkania w okresie tych 6-ciu lat spowodowało, iż powstał cały szereg osób umieszczonych dwa razy na listach. W dodatku tak mało wywieszono instrukcyj i ogłoszeń o wyborach, które nadmiar złego były bezkarnie zrywane przez wrogie nam jednostki lub zaklejane innemi plakatami, że społeczeństwo polskie, a szczególnie klasa robotnicza nie miała pojęcia o przeprowadzanych wyborach. To też te wszystkie niedokładności spowodowały, że dwie listy chrześcijańskie z przedstawicielami szerszego ogółu zostały zakwestjonowane, na listę zaś kamieniczników nie chciano głosować. Rezultatem wszystkiego było, iż tylko 10 proc. chrześcijan głosowało.

## Conajmniej dziwny wniosek w Sejmie Górnośląskim.

W prowincjonalnym sejmie górnośląskim wpłynął conajmniej oryginalny wniosek w sprawie celibatu nauczycielek szkół powszechnych. Z chwilą uchwalenia go, na co się zresztą zanosi 117 nauczycielek zameżnych stracił posady, li tylko dla tego że... w swoim czasie spełniły uczciwie zadanie kobiety i stały się żonami i matkami. Nie znamy bliżej motywów, którymi kierowali się autorzy tego wniosku, w każdym bądź razie, należy zaznaczyć wprost niemoralne jego tendencje. W krajach wysoko kulturalnych np. we Francji dzieje się wprost przeciwnie; kobiety zameżne mają właśnie

pierwszeństwo przy obsadzaniu stanowisk nauczycielek szkół powszechnych, tam bowiem rozumieją, że żona i matka w pierwszym stopniu jest powołana do kształcenia i wychowywania dzieci.

Rzeczywiście przeszkodził, nosłaskiemu uchwaleniu podobnego i racjonalnego wniosku nie można, sądzimy jednak, że wpływowe sfery żądowe wpłyną na prawodawców śląskich, aby uniknęli tego błędu, który krzywdząc całe rzesze kobiet — zameżnych — jednocześnie wywoła zdumienie wśród wszystkich ludzi dobrze myślących.

## Kiedyż te cyfry przestaną się powiększać?

Według danych Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy w Warszawie w okresie od 4 do 9 stycznia włącznie ogólna liczba bezrobotnych w stolicy wynosiła 11.250, w tej liczbie pracowników umysłowych 2550. W porównaniu z poprzednim okresem tygodniowym ogólna liczba pozostających bez pracy wzrosła o 700 osób, liczba zaś pracowników umysłowych pozabawionych pracy pozostała bez zmiany. Bezrobocie wzrosło we wszystkich grupach zawodowych z powodu redukcji personelu w poszczególnych zakładach pracy, nawet w drobnych przedsiębiorstwach.

W okresie sprawozdawczym wysłano jako kandydatów do pracy 1663 osoby w tej liczbie pracowników umysłowych 95. Otrzymało pracę 1448 osób, w tej liczbie 1334 przy robotach zorganizowanych przez magistrat i 35 pracowników umysłowych.

Wolnych miejsc pozostało 517 w tej liczbie dla pracowników umysłowych 231 (głównie agentów handlowych). Poszukujących pracy pozostało w ewidencji Urzędu 9.924, w tej liczbie 1887 pracowników umysłowych.

## CO INNI PISZĄ?

List p. marszałka Piłsudskiego do redaktora „Kurjera Porannego” w sprawie stosunku do akcji p. ministra Moraczewskiego za powrotem b. Naczelnego Wodza do czynnej służby wojskowej wywołał niewątpliwe wrażenie. Wprawdzie „Nasz Przegląd” pisze, iż wrażenie to jest „naogół ujemne — ze względu na jego treść i ton”, ale zwrot „szczególnie zwracał uwagę atak marszałka na premiera Skrzyńskiego” — zdradza troskę żydów... przedewszystkiem o siebie samych.

„Robotnik” przytacza główne ustępy listu i — nie dodaje komentarzy. Oznaczałoby to, że nie chce brać udziału w rozgrzewce, którą w jej całości, t. zn.

łącznie z wnioskiem ministra Moraczewskiego, uchwała Kom. Pol. Rady Min. i wreszcie listem — nazwaliśmy już wczoraj nowym zadrażnieniem sytuacji. Zadrażnieniem zbędnem i niecelowem...

Tak samo „Gazeta Warszawska Poranna” i „Warszawianka” ograniczają się tylko do przedruku „dokumentu”. „Kurjer Polski” zadawała się nawet jedynie... wyciągami.

Natomiast „Kurjer Poranny”, nie bacząc, że uwaga społeczeństwa pracowicie wyteża się w kierunku zagadnień rekonstrukcji gospodarczej, że rząd, przenosząc sprawę p. marszałka na płaszczyznę prawodawczą, tegoż prawie dnia zainicjował pra-

## W sprawie skrócenia służby wojskowej.

**Projekt dobry, lecz przedwczesny**  
**Min. Zeligowski przed Komisją Wojskową.**

Sejmowa Komisja Wojskowa omawiała wczoraj w dalszym ciągu wnioski klubu P. P. S. o skrócenie czasu służby wojskowej. Minister Spraw Wojsk. gen. Żeligowski zwracał uwagę na to by to pokolenie, które tworzy armję polską, miało czyste sumienie wobec przyszłości i nie naraziło się na zarzut, że źle przygotowało armję polską. Obecnie w armji naszej forma góruje nad treścią. Administracja jest rozbudowana zbyt szeroko kosztem „linji”. Należy zmienić system szkolenia, a więc koszarowy na polowy. Przy formowaniu armji dadzą się zauważyć trzy systemy. U nas panuje system w którym jedni dobrze są wyszkoleni pod względem wojskowym, a inni wcale nie są wyszkoleni. Ponieważ nie możemy trzymać pod bronią liczebnej armji przeto co najmniej 70.000 poborczych z każdego rocznika nie bierzemy wcale. Wytworzy to szalone trudności przy mobilizacji. Dlatego Minister jest zasadniczo za skróceniem służby wojskowej, jednakże nie jest to możliwe już w tej chwili. Krótka służba wojskowa wymaga znacznej liczby zawodowych. Sztab francuski np. gotów jest zgodzić się na skrócenie czasu służby do jednego roku pod warunkiem, że liczba zawodowych będzie znacznie powiększona. W armji polskiej posiadamy dostateczną liczbę zawodowych oficerów i podoficerów, jednak-

że pełnią oni służbę nie w linji, ale w biurach.

Natomiast mamy oficerów połowę potrzebnej ilości, a podoficerów 1/3. Należy najpierw zawodowych przenieść z biur do linji. Oficerów liniowych trzeba uprzywilejować pod względem płacy, emerytury i t. d. Dotychczasowe wysiłki, zmierzające do zmniejszenia administracji wojskowej, nie osiągnęły skutku.

Dalszym warunkiem jest pozyskanie terenu ćwiczeń w obecnych obozach korpusowych. Żołnierze spędzają na terenie zaledwie 20 do 25 dni rocznie, tymczasem trzeba, by spędzali w polu co najmniej pół roku. Minister przewiduje, że na przeprowadzenie tej całkowitej reformy wyszkolenia potrzeba będzie lat kilka, do ustawowego zaś skrócenia czasu służby będzie można przystąpić po dwóch latach.

W dyskusji, jaka się wywiązała nad ekspozycją p. ministra, zabrał m. in. głos p. Michalak (N. P. R.). Oświadczył on, iż solidaryzuje się zasadniczo z projektami p. ministra, lecz nie wierzy w ich zrealizowanie wobec zła, zakorzenionego w wojsku.

Dlatego, zdaniem mówcy, Sejm winien swemi uchwałami domość Ministrowi.

Na tem dyskusję przerwano. Poseł Żaluska (Z. L. N.) zażądał, aby wobec wniosków P. P. S. zajął stanowisko rząd, jako całość.

### Więc znów rzeczoznawcy zagraniczni!

Odbyła się u P. Mar. Rataja i przy jego współdziela narada przedstawicieli stronnictw skoalizowanych, w której wzięli udział pp.: premier Skrzyński, dr. Głabiński (Z. L. N.), Dębski (Piaśt), Papiel (N. P. R.), Barlicki i Żuławski (P. P. S.) i Holeksa (Ch. D.) P. premier w dłuższym wywodzie przedstawił dotychczasowy plan polityki gospodarczej Kraju. Zdaniem p. premiera wahał się między inflacją a twardą walutą, protekcjonizmem a zbytnim liberalizmem w polityce handlowej, pomiędzy wysokimi a zbyt niskimi taryfami kolejowymi i t. p. Ten stan rzeczy wymaga powołania szeregu wybitnych znawców zagranicznych do spraw finansowych i gospodarczych, którzy by plan gospodarczy Kraju, obracowany przez nas na dłuższy okres czasu — wprowadzili

technicznie w życie wspólnie z przedstawicielami naszego życia ekonomicznego i finansowego. Wykonanie tego zamiaru miało być tą dobrą stroną, iż po ustaleniu i przystąpieniu do realizacji powyższego planu wzrosło by się niezawodnie zaufanie zagranicy wobec naszych poczyną gospodarczych.

W dyskusji nad tą propozycją zabierali głos p. p. Głabiński, Barlicki i Dębski, wypowiadając się w zasadzie przychylnie za projektem.

Rząd ma wkrótce wystąpić z konkretnymi propozycjami w tym względzie.

Dalszy ciąg dyskusji nad tą sprawą, jakoteż rozważanie spraw natury politycznej odbędzie się na następnej kolejnej naradzie z początkiem przyszłego tygodnia.

### PANIE STAROSTO!

Urząd to nie przejażdżka dla zdrowia.

Dowiadujemy się, że w starostwie Mińsko - Mazowieckim pociągniętych będzie do odpowiedzialności dyscyplinarnej 5 urzędników oskarżonych o nadużycia. Dotąd zawieszono w czynnościach dwóch urzędników, co do pozostałych toczy się dochodzenie.

Według opinii miejscowej smutny ten objaw jest skutkiem tej okoliczności, że miejscowy starosta p. Hołyński mieszka w Warszawie i dojeżdża tylko do starostwa, wobec czego niema na leżytego nadzoru nad pracą urzędników starostwa.

### OD ADMINISTRACJI.

Dochodzą nas skargi na nieregularne, doreczanie naszego pisma — z przykrością przeto musimy wyjaśnić, że winę w większej części ponoszą często sami Szan. Prenumeratorzy. — Otrzymujemy bowiem zamówienia oraz przekazy pieniężne podniesione tak nieczytelnie, że odcytowanie ich następuje wielkie trudności — z czego często wynika błędne odczytanie nazwiska, co powoduje doreczenie pisma pod niewłaściwym adresem lub ludziom zupełnie niepowołanym. W interesie przeto własnym zechcą Sz Prenumeratorzy wyplisnąć wyraźnie swe nazwiska i adres pod którym pismo ma im być doreczone.

ności — z czego często wynika błędne odczytanie nazwiska, co powoduje doreczenie pisma pod niewłaściwym adresem lub ludziom zupełnie niepowołanym. W interesie przeto własnym zechcą Sz Prenumeratorzy wyplisnąć wyraźnie swe nazwiska i adres pod którym pismo ma im być doreczone.

### Czerstwa bułeczka i chlebek są zdrowsze.

Wobec konieczności wprowadzenia oszczędności w spożyciu oraz ze względu na warunki zdrowotne pracy robotników piekarskich pewne koła wysunęły projekt wydania zakazu pracy nocnej w piekarniach.

W wielu krajach europejskich tego rodzaju zakaz był stosowany podczas wojny i dał b. dobre wyniki. Na międzynarodowej konferencji pracy w Genewie w roku ubiegłym zaaprobowano zakaz pracy nocnej w piekarniach w postaci przyjęcia specjalnej konwencji. Zresztą w Polsce zakaz taki obowiązuje w b. dzielnicy pruskiej.

W kompetentnych kołach omawiana jest sprawa ewentualnego wystąpienia międzynarodowych czynników do Sejmu z projektem ratyfikacji konwencji Genewskiej.

### Związek Towarzystw Kulturalno-Oświatowych Kobiet.

W niedzielę 10 stycznia na salce Zarządu Centralnego Z. Z. P. zostało założone pierwsze ogniwo mającego się tworzyć z związku towarzystw kulturalno-oświatowych kobiet.

Pierwsze to towarzystwo powołane do życia tu w Poznaniu, gdzie skupia się więcej sił do pracy, które wezmą sobie za zadanie zorganizować prowincję.

Statut tow. jest oparty na zasadach narodowo-chrześcijańskich, godzący się z dawnymi statutami naszych towarzystw kulturalno - oświatowych już z czasów niewoli. Towarzystwa związane z związkiem mają uzupełnić ruch potrzebny robotni., stojącym na tychże zasadach, mają przeciwstawić się pracy destrukcyjnej skrajnej lewicy, jak i zapoznać się też z niebezpieczeństwami grożącymi ze strony tych, którzyby jeszcze więcej soków chcieli wycisnąć z warstwy najniższej, sami zaś w powodzeniu własnym tylko widząc powodzenie Polski.

Towarzystwa te mają — obok szerokiego programu pracy oświatowej — nieść wzajemną pomoc materialną nuboższym członkom społeczeństwa, a szczególnie reemigrantom, którzy przybyli do ojczyzny i przez lata całe siedzą u krewnych na poddaszach, w piwnicach, a nawet na strychach, nie mając pracy i chleba, potraciwszy renty pobierane i mienie swe w bankach przez dewaluację.

Na czoło pierwszego ogniwa powołano zarząd, składający się z prezesowej p. Wilczkowiakowej i zastępczyni p. Marciniakowej, na sekretarkę powołano p. Stefańska, a na zastępczynią sekretarki p. Wróblewska, na skarbniczkę p. Pietrzakową i na ławniczki pp. Kaczyńską i Jaśkowiakową.

Według dawnego zwyczaju dobrano dwóch kuratorów t. j. pp. J. Jakubowicz i J. Witkowski.

Celem szerszej informacji tow. i celem dalszej organizacji na prowincji mogą się interesowani zgłaszać do prezesa pierwszego tow. pod adresem: F. Wilczkowiakowa, Poznań, ul. Działychskich Nr. 3, przy Zarządzie Centr. Z. Z. P.

### OGŁOSZENIA DROBNE.

#### Miód! miód! to zdrowie

własna pasieka „RARYTAS” miodoborów 5 kg. 12.50 Zł. franco.

**P. KORZENIEWICZ**  
em. naucz.  
**IWANCZANY-ZBARAŻ.**

ZDUN poszukuje wszelkich robót zdunskich, reperacji piecy i kuchen. Robota solidna i tania. Telefon 94-59.

DOROSŁYM oraz dzieciom udziela lekcyj języków, przedmiotów, wykwalifikowana nauczycielka. Złota 34-15. Godziny porozumienia się: 2 - 4.

KRAWCOWA szyć w prywatnych domach. Tel. 23-26 od 10 do 3.

## Bawcie się!

Lecz nie pozwólcie, aby widmo nędzy weszło pomiedzy Was!

Jak to zwykle u nas bywa, tak również i obecny katastrofalny wywołał u nas krańcową reakcję, podsycającą bezgranicznym niemal pesymizmem.

Sypią się jedna za drugą odzwzy, wezwania nawołujące do powstrzymania się od balów, zabaw karnawałowych i t. d. Bardzo to ładnie ze strony społeczeństwa, że w chwili kiedy widmo głodu stanęło w całej swej brutalnej grozie przed oczyma setek tysięcy ludzi, pragnie ono przynajmniej w ten sposób zmanifestować swe współczucie i lojalność względem tych niewinnych ofiar cudzej niezaradności i lekkomyślności, które pogrążyły nasz kraj nad brzeg otlchani.

Nie my oczywiście będziemy odradzać posuniętej do ostatecznych granic oszczędności, nie my nawołować będziemy do głośnych, hucznych, zawrotnych w swym szale zabaw karnawałowych; a jednak z pełną świadomością musimy zaprotestować przeciw krańcowej abnegacji, przeciw szczeremu zabrakadowaniu miejsc zabaw i przytulianiu wszelkich objawów życia towarzyskiego, a nawet przeciw umiarkowanej zabawie tych, których stać jeszcze na to.

Wychodząc z założenia, że zamarcie kompletne t. zw. życia towarzyskiego, odwołanie zabaw i t. d. pogorszyłyby tylko ogólną sytuację gospodarczą przez odebranie zarobków całej rzeszy rzemieślników, robotników oraz pracowników przemysłowych, — sądzimy że nawoływać należy jedynie do umiarkowania pod tym względem, a nie do zupełnego powstrzymania się od zabaw, tak zresztą niezbędnych dla ludzi pracy.

Ważniejszą jest jednak w tej sprawie kwestja, którą już podnosiło nasze pismo, mianowicie żeby przy każdej zabawie czy to publicznej, czy prywatnej, biorący w niej udział poczuli się do obowiązku pomocy dla tych, którzy nietylko nie mają za co się bawić, lecz giną z głodu, dla bezrobotnych...

A więc kto może, komu środki materialne pozwalają na to, niechaj w umiarkowanej zabawie szuka wytchnienia i rozrywki po pracy, ale jednocześnie niechaj pamięta, że podobnie jak praca, tak również zabawa powinna być twórczynią życiodajnego źródła, z którego mogłyby czerpać szerokie rzesze spragnionych — swe soki ożywcze.

St. C.

### Inwalidzi żądają kolejowych bufetów i księgarń!

W niedzielę 31 stycznia r. b. o godz. 10-jej z rana odbędzie się w Warszawie w lokalu Związku Kolejarzy Z. Z. P. (Jerozolimska 101) ogólnokrajowy Zjazd inwalidów kolejowych zwołany przez Zarząd Główny Zw. Kolejarzy Z. Z. P.

Celem Zjazdu jest podjęcie szerokiej akcji w sprawie umorowania i podwyższenia nader

niskich rent inwalidzkich oraz wynalezienia źródeł pracy dla inwalidów kolejowych zdolnych do pracy lżejszej.

Między innymi inwalidzi wystąpią też do Ministra Kolei o oddanie im w dzierżawę bufetów kolejowych oraz księgarń i biur dzienników, dzierżawionych obecnie przez Towarzystwo „Ruch”.

### NAGRODY M. ST. WARSZAWY DLA LITERATÓW I DZIENNIKARZY.

Na posiedzeniu komisji finansowo-budżetowej rady miejskiej w dniu 12 stycznia przyjęto wniosek o ustanowieniu dwóch nagród literackich po 2.000 zł. każda im. St. Żeromskiego i Wł. Reymonta oraz jednej nagrody dla publicystów i dziennikarzy w kwocie 2.000 zł. i wstawienia na ten cel do budżetu wydziału oświaty i kultury na r. 1926 — 6.000 zł. Przyjęto również statut nagród konkursowych za prace literackie i publicystyczne.

### REJESTRACJA WŁASNOŚCI NIERUCHOMEJ OBYWATELI POLSKICH NA LITWIE.

Główny Urząd Likwidacyjny wywa obywateli polskich, posiadających własność nieruchomą na terytorjum republiki litewskiej do zgłaszania się do urzędu osobicie, ewent. podania swych adresów w celach rejestracyjnych. Zgłaszać się należy w terminie do 20 marca r. b. pod adresem: Warszawa, ul. Foksal nr. 3. Główny Urząd Likwidacyjny: zgłoszenia osobiste przyjmowane są od godz. 11-jej do 1-jej po południu.

### S P O R T.

#### NARCIARSKI BIEG SZTAFETOWY W ZAKOPANEM.

W Zakopanem odbył się, zorganizowany przez Sekcję narciarską Polskiego T-wa tatrzańskiego, — narciarski bieg sztafetowy.

Trasa biegu 3 x 6 km. W zawodach wzięło udział 10 sztafet. Nowością w tym biegu był równoczesny start wszystkich sztafet, przyczem trasa biegu była w ten sposób wyznaczona, że zmiany sztafet odbywały się w miejscu startu, co stanowiło wielką atrakcję dla publiczności.

Zwyciężyła drużyna oddziału narciarskiego „Sokoła” w Zakopanem w składzie: Czech, Steczka i Krzeptowski I, drugie miejsce zdobywa drużyna sekcji nar. P. T. T. w składzie: Krzeptowski II, Zaydel i Br. Czech. Miejsca: trzecie, czwarte i piąte przypadły również drużynom Pol. Towarzystwa Tatrzańskiego.

#### MISTRZOSTWA EUROPY W HOCKEJU NA LODZIE.

Punktacją dotychczasowych rozgrywek o mistrzostwo w hockeju w Davos przedstawia się następująco: W I grupie Wielkobrytanja i Szwaj-

carja mają po jednej grze i po dwa punkty. Włochy po dwóch porażkach zostały wyeliminowane z przedmeczów. W II grupie Polska, po porażce z Francją (1 : 2), — ma jeszcze jedną rozgrywkę. Francja zdobyła dwa punkty, dzięki wygranej z Polską i czeka ją jeszcze ciężka rozgrywka z Austrią. W III grupie Belgja i Czechosłowacja mają po dwa punkty, — Hiszpanja jedną porażkę i mecz z Czechosłowacją.

Ze szczegółów, które nadeszły z Davos o meczu Francja — Polska wynika, że naogół przewagę mieli Polacy, którym sędzia jednej bramki nie przyznał. Kombinacyjna i ambitna gra drużyny polskiej zyskała sobie powszechne uznanie. Bohaterem dnia był Tupalski, który zdobył punkt honorowy dla Polski, — a prócz niego wyróżnili się Adamowski, Kowalski, Żebrowski i Czaplicki.

#### MISTRZOSTWO HOCKEYOWE ZDOBYŁA SZWAJCARJA.

DAVOS, 13.1 (PAT). Ostatecznie mistrzostwo Europy w hockeju na lodzie na rok 1926 zdobyła Szwajcaria, która w ostatniej rundzie pokonała Anglię w stosunku 5 : 4.

**KILKA UWAG O NOWEJ RADZIE M. TORUNIA.**

Z okazji onegdajszego I. posiedzenia nowej Rady warto raz jeszcze podać przynależność jej członków pod względem partyjnym. Otóż w nowej Radzie zasiada przedstawicieli:

N. P. R.	11
Zjednocz. Woln. Związk.	4
P. P. S.	5
Związek właśc. nieruchom.	4
Niemcy	4
Chadecja	1
Blok obywatelski	12
Urządnik	1

razem: 42

Jak z powyższego zestawienia widać, żadne z ugrupowań nie posiada **bezwzględnej większości**. Wnioskując z wyborów prezydium można przypuszczać, że na początek wzięły rządy w swe ręce ugrupowania lewicowe, lecz stało się to dzięki **bierności** ugrupowań prawicowych, gdyż przypuszczamy, że czyste kartki oddawane przy wyborze przewodniczącego i jego zastępcy, właśnie od tych ugrupowań pochodziły. Powody, które mogłyby naszą „prawicę” skłonić do zajęcia stanowiska pasywnego są nam chwilowo nieznane — krążyły wprawdzie pogłoski, że prawica, której znane jest szczególnie trudne położenie naszego miasta, **obawiała się wziąć odpowiedzialność za rządy miejskie na swe barki i zwała ją na stronnictwa lewicowe**, aby później, gdy stronnictwa te się „skompromitują”, na nowo „podnieść głowę”.

Ze położenie naszego grodu — jak wreszcie wszystkich prawie miast w Polsce — nie jest różowe — nie trzeba chyba podkreślać. Podniósł to również nowy przewodniczący Rady p. Antczak, który — jako dawniejszy zast. przewodniczącego — miał okazję wtajemniczyć się w arkaną naszej gospodarki miejskiej. W programowej swej mowie wysunął p. Antczak jako najwięcej palącą **sprawę zwalczania bezrobocia**. Rzeczywiście — sprawą tą powinna się Rada m. zająć w pierwszym rzędzie. Wypadki sylwestrowe w Poznaniu, a ostatnio zajścia w Grudziądzu powinny **wszystkim radnym być w pamięci**; — niechaj staną się one przestrożą, że **silnego bezrobocia, jakie obecnie w Toruniu panuje, bagatelizować nie można**.

Mimo że z pewnych stron patrzeć na nową Radę m. z pewną rezerwą, wyrażamy przekonanie, że uda jej się przezwyciężyć trudności, które przynosi chwila obecna ciężkiego przesilenia gospodarczego kraju. Życzymy jej tego z całego serca.

Nakoniec jeszcze nieco personalii nowych członków prezydium Rady. Przewodniczący, p. **Antoni Antczak**, jest wszystkim znany. Należał on także do poprzedniej Rady miejskiej, gdzie poruczano mu pracę w różnych komisjach i wydziałach. Przed około rokiem wybrano go na zastępcę przewodniczącego. Na stanowisku tem — zastępując niejednokrotnie ówczesnego

przewodniczącego p. Dr. Dandelskiego — miał okazję zapoznać się z obowiązkami przewodniczącego Rady.

Obecny zastępcą przewodniczącego — **p. Karol Chęciński** urodził się w r. 1873 w Płońsku pod Warszawą, Gimnazjum realne ukończył w Warszawie. Uczęszczał do szkoły chemicznej w Warszawie i zagranicą. Pracował 20 lat w Zagłębiu Dąbrowieckim, gdzie rozpoczął karierę od robotnika. Za działalność społeczną wysłany został przez Moskali na katorgę. Służył w legionach. Pracował dłuższy czas jako prokurent i kierownik oddziału toruńskiego spk wydawniczej „Ignis”. Obecnie zajmuje stanowisko urzędnika cywilnego w D. O. K.

**PREZES TORUŃSKIEJ RADY MIEJSKIEJ U P. WOJEWODY.**

W wczorajszy czwartek przyjął p. Wojewoda Dr. Wachowiak nowego przewodniczącego Rady miejskiej p. Antczaka, który przedstawił p. Wojewodzie **rozpaczliwe położenie bezrobotnych m. Torunia**, prosząc równocześnie o pomoc Rządu w tej tak trudnej sprawie. Pan Wojewoda przyrzekł w miarę możliwości **udzielać miastu drobnych subwencji dla łagodzenia dołi najbiedniejszych**. Oprócz tego p. Wojewoda przyrzekł, że o ile Rada miejska uchwali specjalny podatek na bezrobotnych w rodzaju dopłaty do świadczeń, jakie obywatele miasta obecnie opłacają, to **poprze uchwałę Rady u Rządu centralnego, ażeby Rząd taki podatek zatwierdził**.

Podatek ten — zdaniem naszym — może być tylko **bezsrodeczny**, ale tak pomyślany, aby **uchronić od niego ludność najuboższą, a zwłaszcza bezrobotnych**.

**KRONIKA**

Styczeń 15 Piątek	Piątek	Pawła i Pusteln.
	Sobota	Marcelego p. m.
	Niedziela	Antoniego op.

— **Co grają w teatrze?** Dziś, w piątek, dnia 15. 1. premiera ucieszonej amerykańskiej krotkoczwilicy Avezy Hopwooda (autora „Jutro pogoda”) p. t. „**Nasza żonusha**”. Prawdziwie karnawałową wesołością kipiąca ta groteska, która w Poznaniu cieszyła się rekordowym niemal powodzeniem, daje artystom rozległe pole popisu. W tyt. roli p. Marja Fiszerówna przypomni się licznym zwolennikom swego niepospolitego talentu. Głównymi partnerami ulubienicy publiczności będą p. p. Szafranowski, Jastrzębiec — Kamiński (pierwszy występ na naszej scenie) i Dąbrowski, zarazem reżyser sztuki. Panie: Wiesławska i Głogowska pp. Ścibor, Rembosz, Panek i Cybulski tworzą doborową obsadę tej interesującej premjery. Jutro 2-gi i ostatni raz „**Nasza żonusha**”.

W niedzielę o godz. 3ej 30 m. po poł. pierwszy raz na przedst. po południowem opera Puccini-ego „**Tosca**”, wieczorem zaś wznowienie głośnie operetki Kalmana „**Bajadera**”. Ze względu na stronę muzyczną, dekoracyjną i baletową będzie to jakby druga premjera sławnej tej operetki.

Kancelarja teatru wydaje legitymacje zniżkowe codziennie (prócz świąt i niedziel) w godz. od 11—2 i od 7—9 wieczorem.

**Zniesienie nocnego ruchu autobusowego.** Dyrekcja Elektr. i Gazowni wydała w tej sprawie następn. komunikat: Niedawno wprowadzony ruch autobusu nocnego nie przyniósł spodziewanych rezultatów. Frekwencja pasażerów niedopisuje a zatem i dochody są tak małe, że nie pokrywają wydatków nawet personelu.

Podobnie rzecz się ma z ruchem autobusowym na linii Dworzec Miejski — Dworzec Toruń — Przedmieście, gdzie mimo nowic w godzinach przedpołudniowych — autobus kursuje prawie zawsze pusty. Wobec takiego stanu rzeczy — Dyrekcja Elektrowni i Gazowni zamierza w niedalekiej przyszłości znieść ruch autobusu nocnego i linii Dworzec główny, Dworzec miejski.

Inaczej się przedstawia komunikacja autobusowa na Podgórze — tam frekwencja pasażerów jest zadawalniająca, wzmagają się wieczorami do tego stopnia, że autobusy obecne nie zdołają zabrać wszystkich, wobec czego Dyrekcja nosi się z myślą zakupienia w przyszłości 2-ech nowych autobusów lecz o znaczniejszej pojemności.

— **W sprawie wieczornicy w gimnazjum** Wskutek omyłki podaliśmy, że wieczornica ku czci Żeromskiego odbędzie się już w niedzielę, dnia 17. 1., podczas gdy ma się ona odbyć w niedzielę dnia 24. 1. 26. Na program składa się odczyt jednego z uczniów p. t. „Stefan Żeromski i jego wielkie dzieło”, kilka deklamacyj i odczytanie wyjątków z pism wielkiego pisarza.

— **Konkurs graficzny.** Ogólne zebranie toruńskiego Tow. Graficznego z dn. 9. 1. 26 r. postanowiło rozpiścić konkurs na wyłonienie listownika Tow. Graf. w terminie miesięcznym. Warunki konkursu następujące: Format listow. 22x28 cm. Tekst: Towarzystwo Graficzne Toruń lub w Toruniu, — niżej data. Požadane jest skomponowanie znaku nasuwającego myśl na grafikę. Praca może być jedno lub dwubarwna traktowana dla wyłonienia sposobem graficznym. Prace nadsyłać na ręce sekretarza: Pomorska Drukarnia Rolnicza, litografja K. Kierniński lub Kopernika 39. Za 3 najlepsze prace wyznaczono nagrody.

— **Związek Towarzystw w Toruniu.** W myśl zapadłej uchwały na zebraniu organizacyjnym dnia 19-go grudnia 1925 r. zaprasza się przedstawicieli wszystkich towarzystw, które były reprezentowane na tem zebraniu organizacyjnym oraz przedsta-

wicieli wszelkich innych Towarzystw, które interesują się sprawą Związku na posiedzenie, które się odbędzie w piątek, 15-go stycznia b. r. o godzinie 7.30 wieczorem w sali klubowej Dworu Artusa.

— **Pożar w koszarach.** W środę wieczorem o godz. 19.30 wybuchł pożar w koszarach **raclawickich** przy ul. Nadbrzeżnej. Zawezwana straż pożarna miała pracę wiele utrudnioną, gdyż ognie dostał się do belek sufitu, gdzie znajdował się gruby pokład betonowy.

— **Pociągi się opóźniają.** Z powodu obecnych mrozów opóźniają się codziennie pociągi — szczególnie te, które przybywają z dalszych odległości. Z Warszawy np. nadchodzą pociągi z opóźnieniem 2 godzinnym.

— **Burdy w poczekalni dworcowej Toruń - Mokre.** Pewien ogniomistrz i plutonowy z obozu Szkoły Art. — podpisał sobie poprzednio porządkie — zaczęły w poczekalni na dworcu Toruń-Mokre urządzać awantury. Przytem stłukli szyby w bufecie wartości kilkunastu złotych. Sprawcami zajął się patrol wojskowy, który ich odstawił do Komendy Obozu War.

**WEJHEROWO. Przestroga.** Niejaki Goryniak Jan dawniejszy sekretarz Pow. Urzędu Ziemskiego w Wejherowie, wydalony z pracy dla różnych przestępstw, kręci się po powiecie, ściągając zaliczki na parcelację i t. p. Przestrzega się publiczność przed tym osobnikiem, który przedstawia się jako komisarz ziemski.

**KOŚCIERZYNA. Z Rady miejskiej.** Na pierwszym posiedzeniu nowej Rady miejsk. (4 h. m.) wybrano przewodniczącym dyr. banku p. Jastaka, zastępcą p. St. Zimnego, sekretarzem ks. wik. Rapiora, zast. sekret. p. Skaję.

**MARGOLIN. Wiec Niemców-katolików.** Niemcy katolicy zwołali w Margolinie wiec w celu wywarcia presji na miejscowego ks. proboszcza Napiętka, aby odprawił nabożeństwa w języku niemieckim. — Należy zaznaczyć, iż wiec ów obliczony był na efekt polityczny. Bo trudno przypuścić, aby garstka około 70 dusz mogła wymagać nabożeństw w języku niemieckim wobec 3500 dusz, mówiących po polsku.

**LUBAWA.** W niedzielę, dnia 10 bm. odbyło się tu zebranie członków Z. Z. P. Referat wygłosił sekretarz okręgowy kol. Malchrowicz z Torunia, który omówił obecne położenie gospodarcze w Polsce a szczególnie położenie klasy robotniczej.

Następnie zabrał głos kol. Zapolski z Lubawy, który wyjaśnił sprawy wyborów do Rady miejskiej i Sejmiku powiatowego. Następnie wybrano nowy zarząd filji Z. Z. P. w którego skład wchodzi: Józef Zapolski prezes; Józef Jankowski sekretarz, Jan Strzelecki skarbnik.

Po powtórnym przemówieniu kol. Malchrowicza i wznieśnieniu okrzyku na rozwój Zjednoczenia Zawodowego Polskiego zebranie zakończono.

**CZEMPIN. Przykra przygoda silacza.** Znany w Poznaniu silacz. Piątkowski, uległ tragicznemu wypadkowi w czasie popisów. Popisywał on się często w ciągu ubiegłego lata w Poznaniu. W ubiegłą środę w dzień Trzech Króli, Piątkowski wystąpił w Czempiniu. Wypadek zaszedł przy rozbijaniu kamienia na piersiach silacza ciężkimi młotami. Część glazu staczała się ku twarzy leżącego na ziemi Piątkowskiego, który usiłował kamień odsunąć ręką. W momencie, gdy Piątkowski wysunął rękę, padł młot i silne uderzenie zmiażdżyło mu palec na kamieniu. Piątkowskiego odstawiono do szpitala, gdzie dokonano operacji.

**INOWROCŁAW. Dramatyczna walka z bykiem.** Pewien handlarz z Inowrocławia kupił od p. Jana Posadzego, gospodarza z Sławska Górnego jedenastocentnarowego byka. Kiedy okazał ten rzadki prowadził 2 ludzi, wynajętych przez kupca, byk wyrwał się z ich rąk, dając susa w pole. Nadaremne były ich zabiegi chwycenia rozjuszonego zwierzęcia. Wreszcie przekonawszy się, że nie nie wskórają, opuścili oni „pole walki”, pozostawiając byka własnemu losowi. Byk zaś korzystając z wolności bujał swobodnie po polach Sławska, Różniat i Bożejewic, tratując pola i napastując ludzi, którzy broniąc własnego życia wspinali się po drzewach przydrożnych lub w szalonej ucieczce chronili się do budynków. Nie było więc innej rady, jak tym swawolnym wybrком szalejącego byka położyć kres. To też nazajutrz za zezwoleniem komisarjatu Kruszwicy, zebrała się garstka ludzi, uzbrojona w karabiny, by wypowiedzieć bykowi walkę o życie i śmierć. — Byk widząc, że to nie przelewki rzucił się ponownie na „nieprzyjaciół”, gwizdząc na ich kule, któremi hojnie go obсыpywano. Wreszcie jednemu z osaczających go ludzi i to p. Mili z Sławska udało się późnym wieczorem nabojem „dum-dum” ugodzić śmiertelnie „wroga”. Po pewnej chwili byk dając za wygraną, runął na ziemię.

**KALENDARZ ZEBRAŃ.**

**CHOJNICE.** Walne roczne zebranie Nar. Partji Robotniczej odbędzie się w niedzielę, dnia 17. 1. w lokalu p. Rinka (dawn. Guzalski) o godz. 12-ej w południe z następując. porządkiem obrad: Zagajenie. Oczytanie protokołu z zeszłego zebrania. Sprawozdanie zarządu: prezesa, sekretarza i skarbnika. Dyskusja. Wybór nowego zarządu oraz re wizorów kasy i mężów zaufania. Referat i dyskusja. Wolne głosy i wnioski. Zakończenie. O liczne przybycie członków i sympatyków prosi Zarząd.

Nakładem Drukarni Robotniczej W. Pawlak i Spółka w Toruniu. Redaktor naczelny: **A. Antczak** Redaktor odpowiedz.: **M. Musiał**

W sobotę, dnia 16 b. m. będzie **biuro moje z powodu przeprowadzki zamknięte.** Biuro przenoszę na ul. Szeroka 32, I. p. (dotychczas. lokal handlowy p. Turka). **Doerffer, Adwokat i Notariusz.**

**Nadzwyczajne posiedzenie Rady Miejskiej** w sobotę, dnia 16-tego stycznia 1926 roku o godzinie 6-tej wieczorem. **Porządek obrad:** 1. Wybór członków Wydziałów administracyjnego, finansowego i poszczególnych komisji miejskich. Toruń, dnia 14. stycznia 1926 roku. Przewodniczący Rady Miejskiej: **(-) Antczak**

**Szczapy I. kl. Wegiel Koks Brykiety** dostarcza terminowo w ładunkach wagonowych do wszelkich stacji na dogodnych warunkach płatności **„Transit”** w Toruniu - Telef. 242 właśc. **Wiktór Klewe** Szewska 26.

**Śmietanka i mleko** homogenizowane i sterylizowane **Bielice** Biskupiec Pomorski **Fabryka Przetworów Mlecznych TWO ZDROWIE Sp. z o. o.** Zawartość 10% tłuszczu. Do nabycia: w firmie **St. Strzelecki, Toruń, Szeroka 25**